

REPUBLIKA

ROK II.

ŁÓDZ, PONIEDZIAŁEK 11 LUTEGO 1924 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 250.000

№ 41

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Poprawa stosunków między Francją i Anglią.

Spotkanie Mac Donalda z Poincarem nastąpi 28 b. m. w Londynie.

PAT. — LONDYN, 10 lutego. — Polradjo. Do pomyślnego rozwoju stosunków angielsko-francuskich w ostatnim czasie, co wywołało wielkie zadowolenie zarówno w kołach oficjalnych, jak i w prasie, przyczyniły się następujące sprawy:

1) Zlikwidowanie nieporozumienia za rząd kolejowego francusko-belgijskiego z władzami angielskim i w strefie Kolonii, w sprawie użytkowania kolei angielskich przez zawarcie układu, na mocy którego koleje w angielskiej strefie pozostają nadal pod kontrolą angielską i będą używane na bardzo korzystnych warunkach dla tranzytu towarów francuskich. Komisja odnośna składać się będzie z rzeczoznaw-

ców francuskich, angielskich i niemieckich, którzy się zbiórą w Monachium i opracują techniczne szczegóły tego układu.

2) Pomyślnie ukształtowanie się sprawy ruchu separatystycznego w Palatynie Bawarskim, wobec tego, że odnośne propozycje rządu francuskiego otrzymane w Londynie wskazują na to, że rząd francuski gotów jest na wspólne uregulowanie tej sprawy.

3) Serdeczny ton wobec rządu Mac Donalda w prasie francuskiej, która uznaje wysiłki premiera angielskiego, zmierzające do przywrócenia dobrych stosunków między Francją i Anglią.

SPOTKANIE PREMIERÓW.

AW. — LONDYN, 10 lutego. — Spotkanie Mac Donalda z Poincarem nastąpi według doniesień prasy w dniu 28 lutego r. b. w Londynie.

OPINIA MIN. CLYNESA.

AW. — LONDYN, 10 lutego. — Clynese, członek gabinetu Mac Donalda wygłosił w Manchester mowę o polityce zagranicznej rządu.

Zaznaczył on m. in. że stosunki angielsko-francuskie wyraźnie się poprawiły od czasu objęcia rządu przez Mac Donalda. Osiary, jakie Anglią poniosła w czasie wojny, uprawiają ją do prze-

mawiania z takim autorytetem, któryby ułatwił wprowadzenie stałego pokoju między Francją a Niemcami.

CHARAKTERYSTYCZNE DEMENTI.

PAT. — PARYŻ, 10 lutego. — Havas dowiadyuje się z koł francuskich i angielskich, że koła te nie wiedzą nic o zabiegach dyplomatycznych o których mówi „Ere Nouvelle“, mianowicie o rzekomej propozycji ze strony Anglii podjęcia kontroli wojskowej w Niemczech za pośrednictwem Ligi narodów pod warunkiem, że Francja nie będzie sprzeciwiać się dopuszczeniu Niemiec do Ligi narodów.

Sowiety wraz z Niemcami wejdą do Ligi Narodów

Wielka konferencja międzynarodowa z udziałem całej Europy i St. Zjednoczonych

LONDYN, 10 lutego. W kołach politycznych twierdzą, że Mac Donald w chwili wysyłania noty o uznanie Sowietów, zawiadomiony został przez angielskiego charge d'affaires w Moskwie Hodgsona, iż nowy rząd sowiecki gotów jest przystąpić razem z Niemcami do Ligi narodów. Sowiety zamianowały już carskiego admirała Behrensa, po zostawiającego w związku z W. Ks. Mikołajem Mikołajewiczem attache dla spraw floty przy Rakowskim. Admiral

Behrens będzie reprezentował Sowiety już w obradach komisji Ligi nad sprawą rozbrojenia na morzu. Obrady tej komisji miały odbywać w Genewie, ale wskutek bojkotu Szwajcarii przez Sowiety, przeniesione zostały do Rzymu. Sowiety żądają, aby Szwajcaria dała im satysfakcję za uwolnienie zabójcy Worowskiego i stawiają to za bezwzględny warunek wstąpienia do Ligi. Domagają się także takich reform w Lidze, aby nie mogły być „narzędziem w rękach Francji“.

AUSTRIA UZNA ROSJĘ SOWIECKĄ.

PAT. — WIEN, 10 lutego. — „Neues Wiener Journal“ donosi z koł parlamentarnych, że austr. min. spraw zagranicznych Grünberger wygłosił we wtorek w austr. radzie narodowej mowę o stanie politycznym Austrii. W mowie tej minister ma zapowiedzieć uznanie Rosji sowieckiej przez Austrię. Bezpośrednio po tem rozpoczyna się rokowania między Austrią a Rosją sowiecką.

WIELKA KONFERENCJA MIĘDZYNARODOWA.

PAT. — LONDYN, 10 lutego. — Min. spraw zagranicznych Henderson oświad-

czył w mowie swej, iż spodziewa się, że w niedalekim czasie odbędzie się konferencja z udziałem Francji i Anglii, w której będą brać udział wszystkie kraje Europy i Stany Zjednoczone.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA REDUKCJI ZBROJEŃ POWIETRZNYCH.

PAT. — LONDYN, 10 lutego. — „Star“ podaje, że Anglija ma zamiar zwołać konferencję międzynarodową dla omówienia sprawy redukcji zbrojeń powietrznych

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE

PAT. — GENEWA, 10 lutego. — Do rokowań polsko-niemieckich ze strony Niemiec, wyznaczony został następujący delegaci: b. sekretarz stanu Dr. Lewald, radca Lechlin i dr. Kaufman.

STREJK ZECERÓW WE LWOWIE.

PAT. — LWÓW, 10 lutego. — Dzisiaj wybuchł tu strejk zecerów.

SĄD W SPRAWIE WYPADKÓW W TARNOWIE.

KRAKÓW, 10 lutego. (Telegram własny „Republiki“). W wojskowym sądzie okręgowym odbywa się rozprawa w sprawie wypadków w Tarnowie w dniu 8 listopada ub. r. Po odczytaniu aktu oskarżenia zeznawał oskarżony podpułkownik Gigiel-Małachowski. Nie przyznał się

do winy. Zeznania świadków są sprzeczne.

ZAWIEJE ŚNIEŻNE NA KOLEJACH.

KRAKÓW, 9 lutego. — Ruch na kolejach uległ pewnej poprawie. Połagi na linii Kraków-Warszawa kursują z nieznacznymi opóźnieniami. Połączenie z Zakopanem jest w dalszym ciągu pizerwane.

CENY CUKRU.

PAT. — POZNAŃ, 9 lutego. — Rada naczelna polskiego przemysłu cukrowniczego wyznaczyła na II dekadę lutego cenę cukru białego krzystalu za 100 kilogramów bez akcyzy i kosztów przewozu parytet Poznań 66.85 franków szwajcarskich. Cena rafinady wynosi o 45 procent więcej ponad cenę powyższą.

GRUBY NIETAKT NIEMIECKI.

LONDYN, 9 lutego. — Z Waszyngtonu donoszą, że opinia publiczna w Ameryce jest silnie wzburzona skutkiem wstrzymania się ambasady niemieckiej od udziału w uroczystościach żałobnych po zgonie prezydenta Wilsona. W tutejszych kołach politycznych rozszalała się pogłoska o możliwości wywarcia presji na rząd niemiecki celem nakłonienia do odwołania obecnego ambasadora z Waszyngtonu. Ambasada niemiecka tłumaczy się tem, że nie otrzymała wiadomości o zgonie ś.p. pre-

zydenta Wilsona ani z departamentu stanu ani też od dziekana korpusu dyplomatycznego. Tłumaczenia te nie znajdują wiary, ponieważ ogólnie znany jest fakt, że w dniu zgonu prezydenta Wilsona ambasada niemiecka posłała zapytanie do rządu, czy ma brać udział w uroczystościach żałobnych i otrzymała odpowiedź, zabraniającą wszelkiego urzędowego udziału. Stanowiskiem tem rząd niemiecki zaszkodził sobie bardzo w opinii publicznej w Ameryce.

BULGARJA I GRECJA.

PAT. — ATENY, 9 lutego. — Dzienniki tutejsze omawiają z wyrażnym niezadowoleniem deklarację bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Kalfowa, w której poruszył on sprawę wymiany

ludności greckiej i bułgarskiej oraz sprawę rzekomo niewłaściwego postępowania władz greckich w stosunku do ludności bułgarskiej w Tracji zachodniej.

W obronie waluty francuskiej.

IZBA FRANCUSKA UCHWAŁIŁA PEŁNOMOCNICTWA OSZCZĘDNOŚCIOWE.

PAT. — PARYŻ, 10 lutego. — Izba francuska po burzliwym posiedzeniu przyjęła 329 głosami przeciwko 217 artykuł w sprawie wydawania dekretów, z mocą ustawy, który mówi o redukcji co najmniej 1 mld franków wydatków państwowych, oraz upoważnia rząd w okresie najbliższych 4-miesięcy do wydawania dekretów aprobowanych przez radę ministrów. W razie gdyby dekrety te wymagały zmian obowiązujących ustaw, musiałyby być przedstawione do aprobaty parlamentowi.

ZAKAZ HANDLU DEWIZAMI WE FRANCJI.

PAT. — PARYŻ, 10 lutego. — Prezydenci wszystkich izb handlowych we Francji odbyli wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem min. handlu, na którym wyrazili jednomyślnie zaufanie dla poczynań rządu i obiecali swą współpracę przy realizacji projektu w sprawie zakazu handlu dewizami zagranicznymi.

O POPRAWĘ FRANKA.

PARYŻ, 9 lutego. — Pod przewodnictwem ministra handlu odbyła się wczoraj konferencja wszystkich przewodniczących francuskich izb handlowych. Oficjalny komunikat o tej konferencji nadmieniał, że minister przedstawił ogólną sytuację gospodarczą w kraju oraz wszystkie środki, jakie rząd zamierza przedsięwziąć w celu opanowania sytuacji.

Do kroków, dotyczących zakupu dewiz zebrani prezydenci izb odnieśli się z całym zaufaniem i przyrzekli całkowitą współpracę przy przeprowadzaniu programu rządowego w formie, jaka została przedłożona parlamentowi.

NIEMCY WYKUPUJĄ TOWARY WE FRANCJI.

PARYŻ, 10 lutego. Telegram własny „Republiki“.

Część prasy donosi o wielkich zakupach poczynionych przez kupców niemieckich w związku ze spadkiem franka. „Journal“ donosi, iż w ostatnich czterech tygodniach kupcy zakupili dużej ilości wina luksusowego, przez co spowodowali zwyżkę wina. „Echo National“ dowiadyuje się, że kupcy holenderscy chcieli zakupić duże partie towarów francuskich, które w rzeczywistości były przeznaczone dla Niemiec.

Dziennik powyższy donosi dalej o przybyciu kupców amerykańskich i angielskich oraz o wzmożonym wywozie maki z Francji północnej do Niemiec. W związku z powyższym wydany został szereg zarządzeń ograniczających wywóz z Francji.

KONFERENCJA EKONOMICZNA FRANCUSKO-BELGIJSKA.

PAT. — BRUKSELA, 10 lutego. — Jaspas kończąc przemówienie, wygłoszone w izbie w sprawie konwencji ekonomicznej francusko-belgijskiej, zwrócił się do izby o przyjęcie tej konwencji, przyczem oświadczył, że stawia kwestię zaufania. Panuje tu przekonanie, że projekt tej konwencji zostanie przyjęty nieznaną większością głosów.

POINCARÉ PRZEZIEBIŁ SIĘ.

PAT. — PARYŻ, 10 lutego. — Poincaré przeziębził się lekko skutkiem czego nie przyjął Von Höscha.

Naprawa szkolnictwa polskiego.

Przesilenie ekonomiczne, gnębiące ludność całej Polski, usunęło niestety na pla dalszy troskę o wychowanie i wykształcenie młodych pokoleń. Objawem bardzo jaskrawym zlekceważenia tego postulatów narodowego było mechaniczne obcięcie budżetu ministerstwa oświaty przez rząd poprzedni. Ale pokazało się, że oświata i edukacja publiczna zbyt żywotnym i silnym są czynnikiem, aby przez przekreślenie pozycji budżetowych można je pozbawić ekspansji i zatamować ich pęd rozwojowy.

Zrozumiał to do pewnego stopnia rząd obecny i czynił wysiłki, co prawda nie zawsze szczęśliwe i nie we wszystkich dziedzinach szkolnictwa dostateczne, aby naprawić to, co złego dokonał przedtem zbyt krótkowzroczny minister Kucharski.

Mamy wrażenie, że obecny minister oświaty p. Miklaszewski zdaje sobie sprawę z doniosłości zadań, jakie przed nim stanęły. Świadczyłoby o tem między innymi ostatnie jego expose na posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej.

Dowiadujemy się z niego, że ministerstwo oświaty przy ustalaniu zasad wychowania narodowego zamierza iść po linii „możliwej pacyfikacji”. Jeżeli w wyrażeniu tem tkwi zamiar uwzględnienia w szkolnictwie słusznych postulatów mniejszości narodowych, to zapowiedź tę przyjąć należy z zadowoleniem. Polska nie ma zamiaru zaprzeczać innym w jej skład wchodzącym narodowościom, prawa do rozwoju w szkole publicznej. Oczywiście szkoła mniejszości narodowych rozwijać powinna równocześnie poczucie przynależności do państwa polskiego i wychowanków swoich kształcić na uczciwych i prawych obywateli państwa, w którym żyją i pracują. W tych ramach aż nadto znaleźć się powinno miejsca dla rozwoju tych narodowości, dla których Polska podwoje szkoły otwiera.

Jedną z najważniejszych jest zapowiedź ministra Miklaszewskiego, że rząd w najbliższym czasie zamierza wnieść ustawę ramową, mającą na celu „unifikację szkolnictwa we wszystkich trzech zaborach”. Nie słuszniejszego, ale nie trudniejszego zaradem. Zasada wychowania narodowego obowiązywać powinna szkolnictwo we wszystkich trzech zaborach. Ale instrumentem tego wychowania jest w szkole wiedza i nauka w pierwszym rzędzie. A pod tym względem na rozległych ziemiach Polski różne wyłonić się muszą warunki i różne potrzeby oświatowe. W ustawie „ramowej” powinno się tedy znaleźć miejsce dla organizacji oświaty szkolnej, któreby znalazły możliwość przedstawiania i przeprowadzania postulatów, leżących w zakresie istotnych potrzeb ludności. Niebezpieczeństwo leży prosto w tem, aby unifikacja szkolnictwa nie była synonimem centralizacji jej w ministerstwie oświaty i temsamem zbiurokratyzowania administracji szkolnej.

„Oświadczam — mówił minister Miklaszewski — że rozwój i potęga państwa przyswajającą muszą akcją wychowania”. Można tę zapowiedź interpretować rozmaicie. Najbliższemu chyba intencji ministra będzie takie jej rozumienie, że naczelnym zadaniem państwa winna być troska o szkołę, że na szkołę spływać mają promienie potęgi Rzeczypospolitej. W konsekwencji tego rozwój oświaty i wychowania publicznego stałyby się niejako miernikiem zdolności państwa do postawienia ich na stopniu, odpowiadającym jego potęgę. Życzymy p. ministrowi Miklaszewskiemu, aby „państwo” postulat jego wzię-

ło sobie do serca i szkolnictwo polskie podniosło na godną majestatu Rzeczypospolitej wyżynę.

Aby jednak pchnąć oświatę publiczną na te tory, musi ona w pierwszym rzędzie, na najniższych i najwyższych swoich stopniach, dla wszystkich być dostępną. Obecnie daleko jej w Polsce do tego. Jest ona przedewszystkiem bardzo drogą. Podwoje szkolne nie dla wszystkich stoją dzisiaj otworem. Cała masa młodzieży ze sfer mniej zamożnych nie znajduje wstępu do przybytków nauki i wiedzy. Jest to wielką krzywdą dla kultury i oświaty publicznej w pierwszym rzędzie, jest to podrywaniem zasad powszechności wychowania narodowego przez szkołę. Ileż ta-

mentów, ileż zdolności pierwszorzędnych marnieje wskutek tego dla narodu i państwa! Stypendja, o których mówił minister Miklaszewski, będą paljatywem, który nie usunie palce potrzeby stworzenia ze szkoły instytucji publicznej, dostępnej dla wszystkich, którzy z niej pragną korzystać. Niech potęga państwa promieniuje na szkołę, a nie iech z pod tych jej promieni, nie usuwa się tej młodzieży, która dzisiaj do przybytku tej szkoły nie znajduje przystępu.

P. minister Miklaszewski przytaczał cyfry, mające świadczyć o rozwoju szkół wyższych w Polsce. Nie należy się jednak ludzi, że cyfry te już są wyrazem zaspokojenia potrzeb oświatowych, młodzieży

polskiej. Trzeba by także policzyć tych, którzy z braku środków materialnych do uniwersytetów przystępu nie mają lub kształcą się w nich w sposób dorywczy. A coż mówić dopiero o szkołach średnich i powszechnych, których liczba jakże daleką jest od istotnych potrzeb ludności!

Powołana do niezależnego bytu Polska rzucić musi silne podwaliny pod szkolnictwo publiczne i nie żałować funduszy na cele oświaty, która by promieniowała na całą ludność i wytworzyła zastępy światłych, świadomych swoich zadań, do państwa i Ojczyzny przywiązanych obywateli. Będzie to najpewniejszą gwarancją potęgi i rozwoju Rzeczypospolitej.

Wybory do parlamentu Rzeszy odbędą się 15 czerwca r. b.

AW. — BERLIN, 10 lutego. — Wybory do Reichstagu odbędą się w dniu 15 czerwca r. b. Komisarzem wyborczym mianowany został tajny radca, Tennius.

WYBORY ZOSTANĄ PRZYŚPIESZONE.

AW. — BERLIN, 10 lutego. — „Vorwaerts” omawiając doniesienie Biura Wolffa o naznaczeniu terminu wyborów pisze m. in.: „Biuro Wolffa jest bardzo przewidujące, podając taką wiadomość już dziś nie wiadomo, czy Reichstag i rząd Marxa wytrzymają ze sobą tych kilka miesięcy. Jeżeli to przekonanie oliczyć się zbyt optymistyczne, trzeba się liczyć bardzo poważnie z jeszcze wcześniejszym terminem nowych wyborów.”

„DNIA PALATYNATU” NIE BĘDZIE.

PAT. — DUSSELDORF, 10 lutego. — Rząd Rzeszy rzekł się urzeczywistnienia projektu zorganizowania w dniu 17 lutego „Dnia Palatynatu” w całych Niemczech, wobec odmowy ze strony gabinetu pruskiego uczestniczenia w tego rodzaju ma-

nifestacjach, które mogą tylko zmocnić partje prawicową i mieszczańską.

WALKA Z KOMUNISTAMI W SAKSONII.

AW. — BERLIN, 10 lutego. — W okolicach Chemnitz przyszło do kilkugodzinnej walki między policją a komunistami, którzy w otwartym polu stawiali opór policji. Komuniści cofnęli się aż do miasteczka Langefeld, i tam, po zajęciu barykad przez policję, zostali ujęci.

USTALENIE WALUTY NIEMIECKIEJ.

PAT. — BERLIN, 9 lutego. — Podkomitet rzeczoznawców dla sprawy ustalenia waluty niemieckiej odbywał dziś ponowne narady z prezydentem banku Rzeszy, Schachtem, przyczem zastanawiano się nad wieloma projektami banku emisyjnego.

KONIEC SEPERATYZMU NADREŃSKIEGO.

PAT. — MOGUNCJA, 9 lutego. — Seperatyści ewakuowali dziś rano budynki rządowe, które następnie zajęli z powrotem dawni urzędnicy esseńscy.

Labour Party domaga się przeprowadzenia reformy rolnej.

LONDYN 10 lutego. (Telegram wł. „Republiki”).

Wydział rolny „Labour Party” przygotowują na kongresie partji który odbędzie się przed Wielkanocą, obszerny program agrarny. Program ten zawiera postanowienia o socjalizacji rolnej i przejęcia przez państwo przywozu zboża maki i mięsa. Założony zostanie bank rolny, który będzie udzielał kredytów rolnych oraz zajmie się przeprowadzeniem elektryfikacji na wsi.

Program ten przygotowany jest ra-

czej do przyszłych wyborów, gdyż o przyjęciu go przez izbę gmin obecnie nie może być mowy. E. S.

KONSERWATYŚCI PRZECIWKO CŁOM OCHRONNYM.

PAT. — MANCHESTER, 10 lutego. — Na zgromadzeniu grupy konserwatystów w Manchester odbytem pod przewodnictwem lorda Derby, przyjęto rezolucję odrzucającą system cel ochronnych, oraz po tępiącą pośpiech z jakim Baldwin zaaplował do narodu.

Blok wyborczy partji lewicowych we Francji.

PARYŻ 10 lutego. Telegram własny „Republiki”).

Partja radykalna odaz socjalistyczna — radykalna onegdaj odbyły naradę w sprawie spójnej taktyki przy przyszłych wyborach. W obradach tych wzięło udział 600 delegatów. Pierwszy zabrakł głos deputowany Herriot, który zastrzegł się przeciw temu, jakoby partja jego miała zażądać by Francja zre-

zygnowała ze swych długów reparacyjnych.

Francja musi w maju bieżącego roku pokazać światu, że demokracja zwyciężyła. W końcu Herriot wystąpił przeciw udziałowi pełnomocnictwem serybowym Poincaremu. Przyjęto rezolucję stworzenia bloku wyborczego do którego mają należeć socjaliści i radykałi, którzy zaakceptowali uchwały ostatniego kongresu z października. J. A.

Kurs waloryzacyjny franka złotego.

Poniedziałek 11 lutego 1.800.000 mk.

Wtorek 12 lutego 1.800.000 mk.

Dla opłat kolejowych i pocztowych:
do 15 lutego 1,900,000 mk.

TRAKTAT WŁOSKO - ROSYJSKI.

AW. — RZYM, 10 lutego. — Podpisany w dniu 8 b. m. traktat włosko-rosyjski zawiera 80 punktów. Największą część traktatu stanowi układ handlowy, zawiadomienia dyplomatyczne i uznanie polityczne rządu sowieckiego przez Włochy.

Ratyfikowanie traktatu ma nastąpić najpóźniej dnia 7 marca r. b.

Na stanowisko ambasadora włoskiego upatrzony jest były włoski ambasador w Berlinie, de Martino, sowieci reprezentować będzie oficjalnie w Rzymie dotychczasowy pełnomocnik, Jordaniński.

UKŁADY HANDLOWE RUMUŃSKO-SOWIECKIE.

AW. — MOSKWA, 10 lutego. — Prasa sowiecka publikuje notę, wręczoną przez posła rumuńskiego w Warszawie posłowi związku republik socjalistycznych, Obolenskiemu. W nocie tej rząd rumuński wyraża zgodę na rozpoczęcie w dniu 6 marca układów handlowych w Wiedniu.

WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE DO PARLAMENTU PRASKIEGO.

PAT. — PRAGA, 10 lutego. — Według doniesień „Czeskiego Słowa” wybory do parlamentu na terenie Rusi Podkarpackiej, dotyczące wyboru 9 deputowanych i 4-ch senatorów odbędą się dnia 16 marca.

KIERENSKI W PRADZE CZESKIEJ.

PAT. — PRAGA, 10 lutego. — Przybył tutaj na dłuższy pobyt Kiereński, który odbędzie szereg konferencji informacyjnych, dotyczących polityki rosyjskiej.

O VOTUM ZAUFANIA DLA CANKOWA.

PAT. — SOFJA, 9 lutego. — Soberanie odbędzie jutro zebranie, na którym prezydent Cankow postawi votum zaufania.

KONCESJE NA RZECZ WŁOCH.

PAT. — BERLIN, 9 lutego. — Według wiadomości z Rzymu, Włochy otrzymały na zasadzie traktatu handlowego, zawartego z Rosją, m. in. koncesję na eksploatację terenów naftowych i węglowych.

Lloyd Trjesteński otrzymał koncesję na żeglugę podbrzeżną na Morzu Czarnym.

REWOLUCJA W MEKSYKU.

PAT. — WERA CRUZ, 9 lutego. — Rewolucjonisci meksykańscy zajęli ponownie Wera Cruz, Grizabę i Kordowę.

MOBILIZACJA W ROSJI.

AW. — MOSKWA, 9 lutego. — Rząd sowiecki postanowił przeprowadzić na wiosnę pobór rocznika 1902, na całym terytorjum Rosji sowieckiej.

TRAKTAT HANDLOWY WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKI.

PAT. — BIAŁOGRÓD, 10 lutego. — Przybyła tu dziś rano pod przewodnictwem sen. Lucidi delegacja włoska dla zawarcia traktatu handlowego z Jugosławią. Pierwsza konferencja z delegatami jugosłowiańskimi odbędzie się dnia 11 b. m.

Wiadomości bieżące.

LUTY
11
PONIEDZIAŁEK

Dziś: Objaw. N. M. P.
Jutro: Eułajji P.
Wschód słońca o g. 7.40
Zachód o g. 4.37
Wsch. księżycy o g. 9.04 p.
Zachód o g. 9.49 r.
Długość dnia 9.33
Przybyło dnia g. 1.59

USTALENIE ZMIAN KOSZTÓW UTRZYMANIA.

W piątek, dnia 15 b. m. odbędzie się przed południem w wydziale statystycznym magistratu posiedzenie komisji notyfikacyjnej w związku z ustaleniem zmian kosztów utrzymania.

Wczoraj w inspektoracie pracy odbędzie się posiedzenie komisji do ustalania zmian kosztów utrzymania, przyczem ustanowiona zostanie zmiana kosztów utrzymania za pierwszą połowę lutego. (b)

ŁÓDŹ PŁACI NAJWIĘCEJ PODATKU

Jak się okazuje, z zestawienia samych tylko podatków bezpośrednich w jedenaście miesięcy roku 1923 najlepszym bilansem rozszyci się może Łódzka izba skarbowa, aczkolwiek na łódzianina przypada najczęściej podatków. Na 2,251,000 mieszkańców objętych Łódzka izba skarbową, ściągnięto w powyższym okresie 830,520,9 miljonów mk. przy 403 urzędnikach skarbowych. Na mieszkańca przypada 364,5 tys. mk., a na urzędnika 2,036 miljonów mk. ściągniętych podatków.

Warto zaznaczyć, iż w izbie skarbowej warszawskiej, obejmującej 3,048 tys. mieszkańców ściągnięto podatków bezpośrednich 1,022,061,5 miljonów przy liczbie 412 urzędników, wobec czego przypada na mieszkańca 335,3 tys. mk. a na jednego urzędnika 1,258,6 miljonów ściągniętych podatków. W ten sposób na mieszkańca województwa łódzkiego przypada najwięcej podatków przy najwięcej wydajności pracy urzędników skarbowych. (b)

SKŁADKI NA KASĘ CHORYCH W WEKSLACH.

Krajowy związek przemysłu włókienniczego zwrócił się do swych członków z okólnikiem, w którym komunikuje, że Kasa chorych wymówiła przyjmowanie weksli za składki należne od członków Związku.

Na przyszłość Kasa chorych gotowa jest regulować tę sprawę na warunkach następujących:

1) Za należności przypadające Kasie między 1-ym a 15-ym każdego miesiąca mogą przemysłowcy wpłacić Kasie w dniu 1-ym miesiąca weksle w wysokości 100 proc. należności z term. nem nie późniejszym jak 22 tegoż miesiąca, płatne w Łodzi;

2) za należności, przypadające między 15-ym a 30-ym każdego miesiąca także weksle wpłacone 15-go z terminem płatności nie późniejszym jak 7-go dnia następnego miesiąca. R.

STREJK W DRUKARNIACH AKCYDENSOWYCH JESZCZE NIE ZLIKwidOWANY.

Mimo kompromisowego stanowiska związków robotniczych na tle podwyżek i wyrażonej przez nich zgody na zwaloryzowanie zarobków, pracownicy drukarni akcydensowych nie solidaryzują się w zupełności z takim stanowiskiem i dotychczas nie wszyscy wrócili do pracy na podstawie warunków związku właścicieli drukarni, straszających się w przyznaniu 50 proc. podwyżki od ostatnich stawek styczniowych.

Z okazującym chęć pracy zawierają właściciele drukarni akcydensowych indywidualne umowy. (p)

WALORYZACJA PŁAC BROWARNIKÓW.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie pracowników browarów, którzy domagają się podwyższenia zarobków do wysokości płac przedwojennych i zwaloryzowania ich, podczas gdy pracodawcy chcą zwaloryzować jedynie obecne zarobki, niższe od przedwojennych.

W końcu postanowiono dać wolną rękę zarządowi głównemu, który ma tę akcję przeprowadzić. (b)

WIEC BEZROBOTNYCH W PABJANICACH.

W dniu wczorajszym Pabjanice były terenem wielkiej manifestacji bezrobotnych, którzy zgromadziwszy się tłumnie na rynku pabjanickim przed magistratem domagali się od gminy zapomogi, któraby pozwoliła im przetrzymać ciężki okres.

Po przemówieniach kilku przedstawicieli robotników, bezrobotni okrzykami manifestowali swe żądania.

Do zajęć żadnych nie doszło i manifestanci po uspokajającym przemówieniu przedstawiciela zarządu gminy rozeszli się do domów. (p)

Konferencja kuchmistrzów z restauratorami. Wybuchające ustawicznie zatargi między pracownikami gastronomicznymi, a właścicielami zakładów restauracyjnych były tłem zwołanej na dzień onegdaj konferencji między przedstawicielami pracowników gastronomicznych i właścicielami restauracji.

Konferencja ta, mająca na celu definitywne uregulowanie stosunków między obiema stronami, a zwołana w lokalu restauracji teatralnej, nie doszła do skutku z powodu braku kompletu przedstawicieli restauratorów.

Metalowcy chcą brać udział w konferencjach. W lokalu o. k. z. z. odbyło się wczoraj zebranie metalowców fabryk włókienniczych w celu powzięcia decyzji co do ostatniej podwyżki.

Po dłuższej dyskusji żadnej uchwały nie powzięto, ponieważ dotychczas zarobki robotników nie zostały konkretnie ustalone i w sprawie tej mają odbyć metalowcy powtórne zebranie.

Prócz tego uchwalono domagać się, aby w przyszłości, podczas pertraktacji z włókniarzami obecni byli również przedstawiciele związku metalowego, by włókniarze sami nie decydowali o losach zatrudnionych w fabrykach włókienniczych metalowcach. (b)

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, t. j. w poniedziałek, staraniem T. U. R. po cenach najniższych teatr miejski daje od dłuższego już czasu niewidzianą kom. znakomitego autora P. Gaulta p. t. „Szalona dziewczyna” z pp. Herburtowną i Pawłowskim w rolach głównych.

We wtorek „Dzień aktora”, dany będzie dla zrzeczeń po cenach niższych „Cyd” w wykonaniu pierwszorzędnych sił artystycznych naszego zespołu.

Następna premiera ukaże się w piątek dnia 15 lutego, dana będzie sztuka w 4-ach aktach P. Lindaua p. t. „Prokurator Hallers”. Reżyser Jan Bonecki.

Kronika policyjna.

Kradzież u oficera. W dniu wczorajszym dokonano w mieszkaniu por. Boratyńskiego, szefa intendencji DOK. IV, śmiałej kradzieży. O kradzież tą podejrzany jest ordynans, który otrzymałszy o godz. 11 klucz od mieszkania, celem zrobienia porządku, zwrócił go po dwóch godzinach por. Boratyńskiemu.

W pół godziny później powróciwszy do domu zauważył Boratyński otwarte drzwi, nieład w mieszkaniu, oraz uszkodzenie zamka od wewnątrz, co właśnie wskazywałoby na nieumiejętne mylenie śladów.

Złodziej zabrał z mieszkania dwa ubrania cywilne, pięć par bucików, 12 sztuk bielizny oraz szereg drobiazgów jak: krawaty, kołnierze, mankiety i t. p. Straty wynoszą półtora miljaru marek. (p)

ŚMIERTELNE POPARZENIE SKUTKIEM EKSPLOZJI ZAPALNICZKI.

Wydarzył się we Lwowie istotnie niezwykły wypadek.

Oto zamieszkały przy ul. Systuskiej, czeladnik szewski, Aleksander Daniluk, zapalał wczoraj papierosa z zapalniczką, w której benzyna eksplodowała i oblała mu ubranie. W mgnieniu oka stanął on w płomieniach i jak żywa pochodnia począł biegać po mieszkaniu i schodach. Daniluk doznał ciężkiego poparzenia ciała i w groźnym stanie został przez pogotowie przewiezony do szpitala.

Przed wyborami do Kasy chorych. Konferencja wszystkich związków klasowych.

Onegdaj w godzinach wieczornych zwołana została wielka konferencja wszystkich na terenie Łodzi istniejących związków robotniczych polskich, niemieckich i żydowskich w sprawie przeprowadzenia wyborów do zarządu kasy chorych w Łodzi.

Sprawa tak ważna dla ogółu ubezpieczonych zgromadziła oprócz delegatów i reprezentantów zarządów związkowych bardzo liczne rzesze robotników.

W dłuższych przemówieniach przedstawiciele związków klasowych wysunęli projekt ustalania list członków według dotychczasowych kluczy związkowych.

W kwestji tej solidarni byli wszyscy

zorganizowani w związkach zawodowych jedynie mówcy skrajnie radykalnego odłamu wystąpili przeciwko temu systemowi dokonywania wyborów, projektując ze swej strony przeprowadzenie wyborów z masy ubezpieczonej.

Projekt ten jednakowoż nie uzyskał również większości; konferencja po bardzo burzliwej, do późna w nocy trwającej dyskusji, została zamknięta nie dając nadziei żadnego rezultatu.

Uzgodnione zapatrywania poszczególnych związków mają być rozpatrywane na następnej konferencji, mającej się odbyć w połowie bieżącego tygodnia. (p)

Kamienicznicy nadal wyzyskują dozorców. Lekceważą sobie uchwały komisji rozjemczej.

Wczoraj w lokalu o. k. z. z. odbyło się ogólne zebranie dozorców domowych, zwołane z powodu niestosowania się właścicieli domów do uchwał nadzwyczajnej komisji rozjemczej.

Z wygłoszonego referatu okazało się, iż 60 proc. właścicieli nieruchomości nie stosuje się do tych postanowień i nie wypłaca dozorcóm określonych pensji.

Po dłuższej i burzliwej dyskusji uchwalono w dniu dzisiejszym wystać

do Warszawy delegację dozorców domowych z sekretarzem o. k. z. z. p. Ładkowskim na czele, która wraz z posłami robotniczymi uda się do ministerstwa pracy, aby pocięło twardszym władzom zastosować ostre środki w stosunku do właścicieli nieruchomości, którzy nie chcą stosować się do orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej, w skład której wchodziłby przedstawiciel rządu. (b)

PRAWO I ŻYCIE.

Za śmierć dziewczęcia, które nie chciało zostać matką.

Przed sądem okręgowym w Łodzi stanęła mieszkanka Łodzi Józefa Hofman, lat 67 i Paulina Wojnowska, lat 49, oskarżone o to, iż działając świadomie, zabiły płód i przez niezachowanie ostrożności spowodowały zakażenie krwi i śmierć 17-letniej Reginy Sembek, która zmarła dnia 20-go lutego 1920 r.

Stwierdzono, iż Sembkówna na trzy miesiące przed śmiercią zaszła w ciążę—18 lutego 1920 r. była z pokątną akuszerką Pauliną Wojnowską u drugiej pokątnej akuszerki Józefy Hofman, od której powróciła chora i po dwóch dniach choroby zmarła.

Ogledziny zewnętrzne i wewnętrzne wykazały, iż Regina Sembek przed śmiercią była w trzecim miesiącu ciąży, oraz, że miała otwór na tylnym ścianie macicy.

Rana ta wskazywała na to, iż na osobie Sembekówny usiłowno dokonać spędzenia płodu, a przyczyną śmierci było zakażenie krwi.

Na rozprawie sądowej Hofmanowa przyznała się, że zabiła płód Reginie Sembek, oraz iż patentu akuszerskiego nie posiadała.

Wojnowska protegowała u niej Sembekównę, a zmarła sama prosiła o spędzenie płodu.

Oskarżyciel, Stanisław Mandęcki, w długim przemówieniu napłetenował tego rodzaju typy pokątnych akuszerek jak Hofmanowa i Wojnowska, które trudnią się zakazanym i tak niebezpiecznym procederem spędzania płodu, popełniają nie tylko zbrodnie zabójstwa na mającym przyjsć na świat dziecku, ale również powodują w bardzo licznych wypadkach śmierć nieświadomych i lekkomyślnych matek.

Częste te fakta w małym tylko procesie dochodzą do wiadomości władz sądowych, które winny z całą bezwzględnością karać morderczynię.

Sąd pod przewodnictwem S. O. Kismu na skazał po krótkiej naradzie Józefę Hofmanową na 2 lata domu poprawy, a Paulinę Wojnowską z braku dostatecznych dowodów, uniewinnił. (p)

Ze sportu.

ROZGRYWKI O „PUHAR POLSKI”.

Jak się z łódzkich kół sportowych do wiadujemy, prawdopodobnie w myśl projektu polskiego związku piłki nożnej, wezmą udział w rozgrywkach o „Puchar Polski” prócz klasy A również klasa B i C.

Rozgrywki te odbywałyby się systemem kolejkowym, t. zn., iż klub po pierwszej przegranej zupełnie odpada od dalszych rozgrywek.

Zwycięzcy poszczególnych okręgów z rozgrywek wyłonieni walczą aż do wyłonienia ostatecznego zdobywcy.

Projekt P. Z. P. N. cieszy się wśród sfer sportowych wielką popularnością, gdyż wprowadzi tak pożądane urozmaicenie do naszego sportu.

LEKKA ATLETYKA.

Program przedolimpijski P. Z. L. A. Dnia 4 maja b. r. rozegrany zostanie w stolicy wszechpolski bieg na przełaj na dystansie około 10 km. 29 maja odbędzie się w Warszawie ogólnopolski pięciobój lekkoatletyczny w połączeniu z zawodami o mistrzostwo W. O. Z. L. A.

Dnia 8 i 9 czerwca rozegrane zostaną w Warszawie ogólnopolskie eliminacyjne

zawody przedolimpijskie z programem następującym: biegi 100, 200, 400, 800, 1500, 5000, 10,000, 3000 (steeple), 100 m. płotkami, 400 m. z płotkami, 4x100, 4x40 Skoki: w wyż. w dal, z rozbiegiem, trójskok i o tyczce. Rzuty: oszczepem, kulą dyskiem i młotem.

Największa katedra na świecie.

Donoszą z Nowego Jorku do „Journala”, że biskup Manning ogłosił skrypcję 15 milionów dolarów na dokończenie katedry św. Jana Bożego. Będzie to największa świątynia na świecie, a rozmiary jej przewyższaą wszystkie katedre św. Pawła w Londynie. Na wykończenie samej nawy potrzeba pięć milionów dolarów.

PORTFEL zawierający większą sumę pieniędzy oraz dokumenty znalezione w Barze „METROPOL” Narutowicza № 1. Prawy właściciel może odebrać tamże o godz. 2—4 po południu.

ARTUR SCHNITZLER.

Don-Juan.

Ach, tak?... Mietek wiedział dlaczego płacze!...

W pokoju było ciemno. Usiadł przy oknie i patrzył na ulicę. Rodzice poszli z wizytą do państwa Lange. Służąca zmywała w kuchni statki, pośpiewując melodie z ostatnich operetek.

Tak. Teraz wie dlaczego płacze. Właściwie nie zdaje sobie jeszcze dokładnie sprawy, ale już rozumie. Nie po zwolono mu wyjść, dopóki rodzice nie wrócą. Ale to nie wszystko. To nie upoważnia jeszcze nikogo do płaczu. Ale Mietek nie znośił posłuszeństwa. Mietek brzydził się słuchaniu czyichś rozkazów, chociażby nawet rozkazów ojca i tak nie wyszedłby nigdzie. Marta ma dzisiaj lekcję muzyki. Ma się z nią dopiero jutro spotkać. Dziś siedziałby w domu. Ale boli go surowy ton rozkazu ojca.

Dlatego płakał. Śmiesznie, ale płakał.

Chodził po pokoju i mówił do siebie na głos:

— Jestem idiotą, że płacze, ale trudno... nie mogę inaczej.

I płakał dalej.

Po upływie pięciu minut z trudem wyciskał łzy z oczu.

— Teraz mogę przestać płakać — rzekł do siebie.

I Mietek przestał płakać.

II. Na rogu Weimarstrasse usiedli na ławce. Mietek z tornistrem na plecach, Marta z teczką w ręku.

— Gdybym mógł, tobym cie kochał, a jeżeli nie mogę to trudno...

— To pozwól mi się z tobą widzieć we wtorki, czwartki i soboty od 3 do 4-ej po południu w czytelni, gdzie zmieniamy razem książki.

— Wykluczone! Będę posyłał po książki służącą, albo zapiszę się do innej czytelni.

Zapałił papierosa. Nóg założył na nogę. Puszczal z ust smugi błękitnego dymu i obserwował jak dym rozwiewa się w powietrzu.

— Powiedz, kogo kochasz?...

— Lize.

— Kto to jest Liza?...

— Córnka bogatego fabrykanta. Proszę cię tylko bez scen. Dowidzenia.

III. A w szkole dziś znowu było źle. Z fizyki bardzo słabo. Woźny miał zanieść kartkę do rodziców, ale Mietek w porę wydział ją z rąk syna woźnego za dziesięć marek pocztowych, z których trzy zaledwie miały jakąś wartość dla filatelisty.

Mietek wracał ze szkoły i myślał po drodze:

— A co będzie jeżeli Marta pogodzi się z losem i uwierzy, że ja doprawdy kocham jakąś Lizę, której nie widziałem nigdy na oczy?...

IV. We wtorek Mietek poszedł do czytelni i spotkał Martę. Ukłonił jej się z gracją, a potem udawał, że jej już nie widzi. Zerkał tylko lewym oczkiem w jej stronę, by się przekonać, czy jeszcze nie wyszła. Marta zmieniła książkę i poszła. Złosiło go to.

— Dobrze, — myślał sobie — nie zapomnisz o mnie tak przed...!

I wieczorem wysłał do niej list.

„Marto! Liza jest zupełnie inna! Jest bardzo ładna i szykowna, ale ma w sobie bardzo dużo dumy, czego zmieść nie mogę. Jutro o 6-ej przy rogu Weimarstrasse czekam na ławce. Więcej listów już nie wysłę.

Mietek. Nazajutrz o szóstej poszli do kina. Marta tego wieczoru ogromnie dużo się śmiała. Mietek udawał znużonego lorda.

V. U państwa Lange, dokąd zaprowadzili go rodzice, poznał Irenę.

Irena miała czarne brwi nad rozmazanymi oczyma i miękki, kobiecy głos.

Marcie odpisał, że dłużej już z nią obcować nie może. Nie chce czynić ze siebie ofiary. Chce być zupełnie wolnym.

Prosi w końcu, żeby go nie szukała w czytelni, gdyż nigdy tam już nie zajdzie.

Pożyczka sobie książki od kolegów i koleżanek („koleżanek“ podkreślone).

A Irenie powiedział prosto, że ją kocha.

Dziewczynka rozplakała się i pobiegła do mamy na skargę, że pan Mietek sław ją kocha (tak samo, jak gdyby powiedziała, że ją ktoś kopnął albo uderzył).

VI. Mietek ma dziewiętnaście lat. Ośma klasa gimnazjum.

Sinusy, cosinusy, tangensy i cotangensy.

Owidjusz, francuska rewolucja w oświetleniu osób, biorących w niej udział

romantyzm, pozytywizm, „Goethe war ein grosser Dichter“ itd.

Aż głowa boli...

Ciągle to samo. Niedługo egzamina maturalne.

Marta wyjechała do Berlina. Irena pracuje w banku. Już nie skarży się przed mamą, gdy ją ktoś całuje w usta.

Nie mówi o tem nikomu, tylko potem myśli się przy księgowaniu weksli i mu si dwa razy przepisywać to samo.

Pewnego razu Mietek wracał późnym wieczorem do domu.

Przed cafe „Mignon“ zaczepiła go jakaś elegancko ubrana kokota.

Wciągnęła go pod rękę na górę do hotelu.

W komfortowo urządzonym pokoiku miał poraż pierwszy zakosztować rozkoszy płatnej miłości.

Kokota zapaliła papierosa i założyła nogę na nogę, odsłaniając jedwabne pończoszki aż do kolan.

— Z chęcią zasiadłbym do algebry — rzekł do siebie — ta dziewczyna mnie irytuje...

Umyslnie uniosła sukienkę i nibyto niechcąc odpięła z tyłu bluzkę, pokazując lśniąca ramię.

Trzepnął ją w pysk. Zwalila się na ziemię z krzykiem. Wybiegł na korytarz i winda zjechał na dół. Ulicą biegł jak warjat.

VII. Egzaminu maturalnego nie zdał. Uciekł do Los Angeles i został artystą filmowym.

Tłum B. F.

793

P. P. Szefowie i p. p. Buchalterzy

dla najzawilszych obliczeń jakich nie można dokonać na zwykłej maszynie do liczenia używając wielofunkcyjną maszynę

„UNITAS“

Cud ze stali! Tryumf mechaniki!

Dyplomowany krawiec cywilno-wojskowy

Sz. Weksler Piotrkowska 32 TEL. 24-59.

zawładania Sz. Klientele, iż przyjmuje jak dotychczas wszelkie zlecenia w zakresie krawiectwa wchodzące, polecając równocześnie na sezon nadchodzący bogaty wybór materiałów krajowych i zagranicznych. UWAGA: Dla p. p. oficerów i urzędników spłata ratami i na warunkach dogodnych.

Każdy tańczy

najnowsze tańce, jak: Shimmy, Tango, la Java, Blues, Boston

po 6-ciu lekcjach, udzielonych metodą paryską przez znanego tancmistrza paryskiego

p. Zygmunta Henrykowskiego

Zapisy i informacje od 5-10 wiecz. w kancelarii przy szkole, Cegielniana 43, a do 5 p. p. w prywatnym mieszkaniu, przy ul. Cegielnianej — Nr 57. —

UWAGA: Udziela także lekcji prywatnie.

Sklep frontowy

przy ulicy Piotrkowskiej pomiędzy Dzielną a Placem Wolności

poszukiwany

ewentualnie mogą zamienić kompletnie urządzone lokal handlowy (z telefonem) przy ul. Piotrkowskiej. Oferty do 783 „Republiki“ sub. „Haci“.

61

Oficjalna Cedula Giełdy Warszawskiej akcyjnej i dewizowej jest do nabycia

w Polskiej Agencji Telegraficznej

Konstantynowska 29 I piętro.

Telefony 111 i 1524. — — Codziennie od 1-3 po poł.

W godzinach rannych wszystkie notowania giełd światowych i giełd bawelnianych.

MASZYNY BIUROWE =

do pisania, liczenia, kopjowania, powielania nowe i używane wszelkich systemów. —

REPARACJA — CZYSZCZENIE — REGULOWANIE

Taśmy, kalki, woskowce, farby dla aparatów do powielania i wszelkie dodatki do maszyn —

Sp. Handl. **WOJEWÓDZKI i LEŻON**

Sienkiewicza 35 telef. 18-34.

NOWE DROGI

PISMO POŚWIĘCONE SPOŁECZNEJ MIŁOŚCI.

Wychodzi 1-go i 15 każdego miesiąca.

W każdym numerze omawia sprawy polityczne i społeczne kraju i zagranicy, zamieszcza artykuły popularno-naukowe, ogłasza rzeczy, rzucające światło na poszczególne grupy ludzi, środowiska i instytucje w czasach obecnych i w epokach historycznych, drukuje utwory z literatury pięknej, podaje mnóstwo wiadomości pożytecznych i ciekawych, rozszerza stale zakres swego programu oświatowego i informacyjnego.

Prenumerata kwartalna wynosi 2.40 puukty, które należy pomnożyć przez każdorazowy mnożnik księgarski.

Adres Redakcji i Administracji:

ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA 53.

SZKOŁA TANCA W. Lipińskiego

rozpoczyna 13 bm. wykłady: SHIMMY-JAWA i One-step-Boston. Raz w tygodniu LEKCJE PRAKTYCZNE (dla zaawansowanych). Zapisy: Ewangelicka 17

Dr. Rózaner Dr. med. **BRAUN**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim. DZIELNA Nr 9. Przyjmuje od 8-10 i pół i od 4-8

Południo wa Nr. 23
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8-10 i pół 1-2 i od 4-8

Dr. med. J. Imich

Zawadzka 35

Powrótik.

Choroby uszu, nosa, gardła i krtan. Przyjmuje od 11-1 i 4-6 734-1

Dr. med. H. GUTSZTADT

choroby kobiece i akuszerja

Przyjmuje od 3-5 Zachodnia 62 róg Cegielnianej. 762

Dr. W. Dutkiewicz

Łódź, Piotrkowska 50

Choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje od 4-7 w. w niedziele i święta 9-12

Dr. J. M. HALTRECHT

Akuszerja i choroby kobiece.

Piotrkowska 26

przyjmuje od 10-12 i od 4-6. 524

Prenumerata: w Łodzi mk. 5,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 6,500,000 miesięcznie.—Z-agrańcą mk. 12,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 520,000 mk.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk.80.000 za wiersz milimetry (na stronie 10 szpalt) W TEKSCIE: mk.100.000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). NADESŁANE: mk. 120000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). Zarezerwowane i zastawione po tekście mk. 5 000.000. Zamiejscowe w złp. obliczonych po urzędowym kursie franka szwajcarskiego. Za wiersz wysokości 1 milimetra: W tekście zwykłym 20 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagrań. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.

Drobne 75.000. Posady i poszukiwane 50.000. Najmniejsza ogłoszenie 750.000

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Za wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. Marjan Nusbaum-Oltaszewski.—Członk. „Republiki“, Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Oltaszewski.